

Sygn. akt I ACa 324/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st. prot. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej, Dyrektorowi Zakładu Karnego w T. i Dyrektorowi Zakładu Karnego w N.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 5 grudnia 2013 r. sygn. akt I C 1041/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda Z. J. kwotę 155,84 zł (sto pięćdziesiąt pięć złotych 84/100), w tym 32,84 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 324/14

UZASADNIENIE

Powód Z. J. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej, Dyrektorowi Zakładu Karnego w T., Dyrektorowi Zakładu Karnego w N. w ostatecznie sprecyzowanym żądaniu domagał się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 750.000 zł z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, w tym kwoty 480.000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną mu szkodę oraz kwoty 270.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Krzywdę swoją wiązał, ze złymi warunkami w jakich odbywał karę

pozbawienia wolności. Wskazywał przy tym na złe warunki sanitarne oraz przeludnienie w celach. Podkreślał również brak odpowiedniej opieki zdrowotnej. Ponadto podnosił, że do naruszenia jego praw doszło poprzez stosowanie kar oraz terroru przez pracowników służby więziennej oraz kontrola korespondencji i rozmów telefonicznych.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Zdaniem pozwanej osadzenie powoda w zakładach karnych miało miejsce w warunkach, które nie naruszały jego godności, a działanie administracji penitencjarnej mieściło się w ramach wyznaczonych przez obowiązujący porządek prawny. Podkreślała, że powód nie wykazał, aby na skutek działania reprezentantów Skarbu Państwa poniósł jakąkolwiek szkodę. Brak było podstaw do przyjęcia, iż doszło do naruszenia czy zagrożenia jakiegokolwiek dobra osobistego powoda. Podniosła również, że powód nie wykazał, aby działania pracowników strony pozwanej nosiły znamiona bezprawności, a to wobec informowała sędziego penitencjarnego o przeludnieniu. Zdaniem pozwanej wszystkie warunki bytowe zostały zapewnione zgodnie z obowiązującym prawem. Zauważyła przy tym, że jednostka penitencjarna nie miała w świetle przepisów obowiązku monitorowania składu osobowego w poszczególnych celach. Podkreślała, że powód miał zapewnione miejsce do spania, ciepłą kąpiel co najmniej raz w tygodniu, zaś cęła była wyposażona we wszystkie sprawne instalacje, a także w sprawną wentylację. Zapewniono także powodowi odpowiednie środki do zachowania własnej higieny, jak i czystości w celi. Kary dyscyplinarne w pozwanych jednostkach nakładane były tylko w uzasadnionych przypadkach. Jednostki zapewniają także opiekę medyczną co najmniej na poziomie wolnościowym, a nawet lepszym, bowiem osadzeni otrzymują darmowe leki. Strona pozwana zaznaczyła, że sędzia penitencjarny był informowany o przeludnieniu w celach w Zakładzie Karnym w N.. Strona pozwana podniosła także zarzut częściowego przedawnienia roszczenia co do okresu pobytu powoda w Zakładzie Karnym w T. do dnia 16 października 2006 r. wskazując, że termin przedawnienia dla tego rodzaju roszczenia, zgodnie z art. 442¹ k.c., jest trzyletni, a zatem już upłynął. Strona pozwana wskazała także, że powód nie uzasadnił wysokości kwoty, jakiej zasądzenia się domaga.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Tarnowie zasądził od Skarbu Państwa Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda Z. J. kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku, a w pozostałej części powództwo oddalił. Ponadto zniósł Sąd koszty procesu między stronami i nakazał ściąganie od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie z przysądzonego na jego rzecz w pkt. 1 wyroku roszczenia kwoty 360,32 zł tytułem wydatków.

Rozstrzygnięcie wydał w oparciu o następująco ustalone okoliczności faktyczne:

Powód Z. J. odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w T. w okresie od dnia 06.07.2004 r. do dnia 23.03.2005 r. oraz w okresie od dnia 05.04.2006 r. do dnia 16.10.2006 r. Od dnia 16.10.2006 r. do 18.09.2010 r. powód w ramach odbywania kary pozbawienia wolności był osadzony w Zakładzie Karnym w N., gdzie przebywał:

- w okresie od 16.10.2006 r. do 05.12.2006 r. w celi numer 207 o powierzchni 27,48 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 9 do 10,

- w okresie od 06.12.2006 r. do 16.08.2007 r. w celi numer 216 (obecnie 217) o powierzchni 27,21 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 10 do 12,

- w okresie od 16.08.2007 r. do 12.05.2008 r. w celi numer 314 o powierzchni 32,02 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 12 do 14,

- w okresie od 12.05.2008 r. do 07.07.2008 r. w celi numer 207 (zgodnie z nową numeracją) o powierzchni 24,01 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 7 do 8,

- w okresie od 07.07.2008 r. do 03.12.2009 r. w celi numer 302 o powierzchni 29,30 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 9 do 13,

- w okresie od 03.12.2009 r. do 12.02.2010 r. w celi numer 313 o powierzchni 33,50 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 10 do 11,

- w okresie od 12.02.2010 r. do 22.02.2010 r. w celi numer 302 o powierzchni 29,30 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów od 8 do 9,

- w okresie od 22.02.2010 r. do 18.03.2010 r. w celi numer 308 o powierzchni 21,61 m², przy liczbie przebywających w niej więźniów wynoszącej 7 osób.

W okresie od listopada 2006 r. do listopada 2009 r. stan zaludnienia w Zakładzie Karnym w N. przekraczał jego zgodną z przepisami pojemność, w związku z tym osadzeni byli umieszczeni w warunkach, w których powierzchnia celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². Informacje o stanie zaludnienia co miesiąc przekazywane były do sędziego penitencjarnego. Cele w Zakładzie Karnym w N. mają podobny standard. Są one wyposażone zgodnie z obowiązującymi normami w łóżka z materacami, stoliki duże i małe, taborety, szafki ścienne z zasuwkami i szafki łazienkowe z lustrem, zamiatacze, łopatki do śmieci, wiadra, miski, których ilość jest dobierana odpowiednio do aktualnej liczby osób przebywających w celi. Każdy osadzony ma zapewnione miejsce do spania oraz do spożywania posiłków w celi. Każda z cel jest wyposażona w wyodrębniony kącik sanitarny, posiadający niezbędną armaturę, urządzenia umożliwiające wykonywanie czynności sanitarnych. Dla utrzymywania czystości w celach i kąciach sanitarnych wydawane są co miesiąc odpowiednie środki czystości. Każdy z osadzonych otrzymuje również środki chemiczne do codziennej higieny i pielęgnacji, takie jak: mydło, pasta do zębów, proszek do prania itp. Oświetlenie naturalne w celach jest zapewniane przez otwierane okna, cele wyposażone są w oświetlenie elektryczne, dodatkowo każdy skazany może ubiegać się o dostęp do lampki do czytania. Wentylacja i wietrzenie cel odbywa się poprzez stolarkę okienną i drzwiową, a dodatkowo w niektórych celach są kratki wentylacji grawitacyjnej. W celach zapewniona jest nowoczesna instalacja centralnego ogrzewania. O tym, do której celi trafia osadzony, decyduje dyrekcja kierując się względami penitencjarnymi. Posiłki dostarczane są do cel mieszkalnych 3 razy dziennie, w przerwach maksymalnie co 8 godzin, w specjalnych, wykonanych ze stali nierdzewnej i hermetycznie zamykanych pojemnikach o odpowiedniej izolacyjności termicznej. Zapewniają one zachowanie początkowej temperatury zamkniętej w nich zawartości przez parę godzin. Przygotowywane są one w nowoczesnej kuchni, zlokalizowanej na terenie zakładu. W każdej celi jest gniazdo z dostępem do telewizji satelitarnej. Na każdą celę może przypadać jeden odbiornik telewizyjny. W celach jest dostęp do bieżącej wody zimnej, ciepła woda jest dostarczana do cel trzy razy dziennie, a do tych cel, w których nie ma ciepłej wody, donoszona jest ona w wiadrach trzy razy dziennie. O czystość cel dbają osadzeni. Powód, jak i inni osadzeni miał możliwość odbywania codziennie godzinnych spacerów na świeżym powietrzu, a także korzystania z różnorodnych zajęć kulturalno-oświatowych, działalności grup modlitewnych, zespołów muzycznych, korzystania z siłowni oraz boisk (siatkówka, koszyki) – zgodnie z ustalonym grafikiem. Miał dostęp do świetlicy (tenis stołowy, piłkarzyki), kaplicy oraz biblioteki. Każdy z osadzonych ma zapewnioną możliwość dostępu do aktów prawnych, o ile zgłosi administracji taką potrzebę. Skazani mogą być zatrudnieni, jednak ta możliwość jest ograniczona do osób o określonych zawodach oraz wynika z konkretnego zapotrzebowania. Powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w N. korzystał z biblioteki, nie był zatrudniony, ani też nie korzystał z siłowni czy boisk z uwagi na wiek i stan zdrowia (ur. (...)), często korzystał ze świetlicy. W okresie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w N. miał on dostęp do opieki lekarskiej, w tym stomatologicznej. Powód, jak każdy osadzony chcąc uzyskać wizytę lekarską winien był zapisać się do specjalnej książki wizyt lekarskich. Pacjenci zapisani przyjmowani byli na bieżąco, a tylko wyjątkowo wizyta mogła być przekładana na inny termin w przypadku choroby lekarza lub zastępstwa. W zakładzie karnym pracowali m.in. lekarze: psychiatra, internista, chirurg, kardiolog, radiolog, reumatolog, okulista, dermatolog (okresowo), laryngolog. Powód wielokrotnie korzystał z wizyt lekarskich u lekarzy różnych specjalności (często kilka razy w miesiącu), miał zapisywane leki na padaczkę i inne, wykonywane badania. Powód mógł także korzystać z leczenia stomatologicznego. Lekarz stomatolog przyjmował jeden raz w tygodniu, zaś o przyjęciu decydował wcześniejszy zapis, przy czym okres oczekiwania wynosił około jednego tygodnia. W pierwszej kolejności przyjmowani byli pacjenci „z bólem”, a następnie pozostali pacjenci aż do wyczerpania czystych wysterylizowanych narzędzi. Zdarzały się także sporadyczne wyjazdy do stomatologa lub

chirurga szczękowego poza zakład karny. Łącznie stomatolog przyjmował : w 2006 r. – 69 razy łącznie 897 osadzonych, w 2007 r. – 58 razy łącznie 864 osadzonych, w 2008 r. – 48 razy łącznie 774 osadzonych, w 2009 r. – 41 razy łącznie 617 osadzonych, w 2010 r. - 34 razy łącznie 518 osadzonych.

Żaden z 20 wpisów dot. porad medycznych kardiologicznych, zawartych w książeczce zdrowia powoda, nie zawiera informacji, aby u powoda rozpoznano astmę sercową - niewydolność serca. Wykonane w tym czasie zdjęcie klatki piersiowej było prawidłowe - wykazało brak zmian naciekowych w płucach, kąty przeponowo – żebrowe wolne. Serce i aorta były w normie, a zapis EKG z dnia 23.09.2009 r. był prawidłowy. W trakcie udzielanych porad lekarskich ciśnienie tętnicze powoda było prawidłowe lub łagodnie podwyższone, tętno prawidłowe, oraz pełna wydolność krążeniowa i oddechowa. Powód ani w okresie przed osadzeniem, ani w czasie pobytu w Zakładach Karnych w T. i N., nie chorował na astmę sercową. W czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w T. powód miał wizytę u stomatologa w dniu 16.05.2006r. Odnotowano, iż górnej szczęce powód ma jedynie 4 zęby, a w dolnej 3, a także że odmówił usunięcia rozchwianego zęba. Powód mimo opuszczenia zakładu karnego w 2010r. nie poddał się dotąd protezowaniu. Powód w czasie osadzenia w Zakładzie Karnym w N. przebywał na oddziałach II, III i IV Pawilonu (...) w celach zamkniętych w dzień i w nocy. W czasie pobytu ukończył kurs obsługi komputera oraz szkolenie dot. aktywizacji zawodowej, nie był karany dyscyplinarnie. W czasie odbywania przez powoda kary w Zakładzie Karnym w N. był przeprowadzony remont w związku z wykonywaniem instalacji zintegrowanego systemu sterowaniem wejść i wyjść, co wiązało się z dużym zakresem prac modernizacyjnych na korytarzach części mieszkalnych, powodujących hałas związany z kuciem, wierceniem w związku z czym powód zwracał się o przekwaterowanie i został przeniesiony na inny oddział. Ponadto przebudowywana była częściowo instalacja ciepłej i zimnej wody, a także odbywała się generalna modernizacja i przebudowa kuchni więziennej. Powód przy przyjęciu do Zakładu Karnego w N. złożył pisemne oświadczenie o wyrażeniu zgody na przebywanie w celi dla palących, zaś w dniu 9.04.2010r. oświadczenie, że jest osobą niepalącą. Miał zapewnioną możliwość odbywania widzeń z osobami najbliższymi oraz otrzymywania paczek żywnościowych, z czego nie korzystał. Miał możliwość kontaktów telefonicznych i robienia zakupów w kantynie, z czego często korzystał. W latach 2006-2009 powód nie składał do sądu penitencjarnego skarg związanych z pobytem w Zakładzie Karnym w N.. Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów, a także zeznań świadków oraz powoda, jak również opinii sądowo-lekarskiej biegłego lekarza sądowego. Sąd Okręgowy za wiarygodne również uznał zeznania świadków J. K., M. C. oraz W. M., którzy złożyli zeznania co do warunków panujących w Zakładzie Karnym w N. oraz zakresu udzielanej osadzonym pomocy medycznej. Zeznania pozostałych świadków i powoda uwzględnił w zakresie w jakim korespondowały ze sobą oraz z dowodami z dokumentów.

Dokonując oceny prawnej uznał, że roszczenie za częściowo uzasadnione. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 417 §1 k.c. Uwzględnił podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia co do roszczenia, którego podstawę faktyczną stanowiły zdarzenia w okresie, w którym przebywał on w Zakładzie Karnym w T., to jest od dnia 06.07.2004 r. do dnia 23.03.2005 r. oraz od dnia 05.04.2006 r. do dnia 16.10.2006 r., a także w początkowym okresie przebywania w Zakładzie Karnym w N. – od dnia 16.10.2006 r. do 17.12.2006r. Podkreślił, że zastosowanie w tym zakresie znajdzie art. 442¹ §1 k.c., który wskazuje na 3 letni termin przedawnienia, który należy liczyć od chwili dowiedzenia się o szkodzie. Zaznaczył, że powód odbywając karę w nieodpowiednich dla siebie warunkach, miał od razu świadomość doznanej z tego tytułu krzywdy, a ze swym żądaniem wystąpił dopiero w dniu 18.12.2009 r., a zatem termin przedawnienia roszczenia co do wzmiankowanych wyżej okresów już upłynął. Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia odszkodowania wskazał, że nie ma podstaw do zasądzenia odszkodowania bowiem powód, nie wykazał, by w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności poniósł szkodę. Odwołując się do przeprowadzonych dowodów wskazał, że powód nie doznał w czasie odbywania kary rozstroju zdrowia. Nie dopatrywał się też Sąd Okręgowy zaniedbań w zakresie dostępu powoda do opieki medycznej i sposobu leczenia, opierając w tym zakresie wnioski na opinii sądowo-lekarskiej. Wskazał również, że nie potwierdziły się twierdzenia powoda o utracie zębów na skutek zaniedbań pozwanej. Reasumując tą część rozważań wskazał, że przebieg postępowania i nadzoru lekarskiego w Zakładzie Karnym w N. był prawidłowy i zgodny z zasadami wiedzy medycznej. Co do żądania powoda w zakresie zasądzenia na jego rzecz od strony pozwanej kwoty 270.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładach Karnych w T. i w N. cierpienia, uznał je za uzasadnione, jednakże jedynie w niewielkiej części. W tym zakresie odwołał się do przepisu art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i

art. 24 k.c. Zaznaczył przy tym, że powód odwołując się do okoliczności, które mają świadczyć o zasadności jego roszczenia wskazywał na przeludnienie w celach, złe warunki sanitarne oraz nieodpowiednią wentylację w celach, narażenie na kontakt z członkami podkultur więziennych oraz z osobami chorymi na choroby zakaźne, w tym (...) oraz nosicielami wirusa HIV, przebywanie w celach dla palących, narażenie na hałasy związane z wykonywanymi pracami remontowymi, nieodpowiednie żywienie, złe traktowanie przez funkcjonariuszy. Sąd Okręgowy wskazał też na regulacje kodeksu karnego wykonawczego odnoszące się do wskazanych kwestii. Zaznaczył, że w przypadku powoda brak był indywidualnej decyzji, o której mowa w art. 248 k.k.w., z której wynikałoby aby w istocie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek uzasadniający umieszczenie w celi przeludnionej. Ponadto podkreślił, że powód w trakcie pobytu w Zakładzie Karnym w N. przebywał w takich warunkach przez długi okres czasu, a przeludnienie to w wielu okresach w sposób znaczący przekraczało dopuszczalne normy. Czasokres jego przebywania w przeludnionych celach, jak i stopień tego przeludnienia zdaniem Sądu Okręgowego w sposób oczywisty wpływały na zwiększenie pozostałych dolegliwości, związanych z wykonywaniem kary izolacyjnej, w tym (ciasnota, duszność, warunki noclegu, spożywania posiłków, dostępu do ubikacji itd.), wzmogły się na tyle, iż przekroczyły stopień cierpienia, które w rozsądnych granicach jest normalnym i nieuniknionym elementem odbywania kary w warunkach izolacji. Stopień uciążliwości przebywania w warunkach długotrwałego przeludnienia był w przypadku powoda zwiększony w związku z faktem, iż był on już wówczas osobą w starszym wieku, cierpiącą na epilepsję. Podkreślił przy tym, że powód przebywał na oddziale typu zamkniętego, gdzie cele są zamykane przez całą dobę. Nie miał on zatem możliwości swobodnego opuszczania celi w ciągu dnia i zapewnienia sobie zmiany otoczenia. Nie mógł też – z uwagi na stan zdrowia – w pełni korzystać z zapewnianych przez zakład zajęć. Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednią sumą, należną powodowi tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, będzie kwota 10.000 zł, uznając jednocześnie, że żądanie w części przekraczającej wskazaną kwotę jest nadmiernie wygórowane. Wskazał przy tym zarówno na to, że rozmiar krzywdy po stronie powoda jest limitowany zmniejszonym społecznie rozmiarem krzywdy po stronie powoda, na co wpływ ma przede wszystkim okoliczność, iż został on zmuszony do funkcjonowania w ramach zakładu karnego na skutek własnych, bezprawnych działań. Ograniczenie w pewnym zakresie dóbr osobistych, w granicach prawa, uznał w tym wypadku za jeden z elementów kary. Nie uwzględnił też Sąd pozostałych zarzutów, które powód wiązał z naruszeniem dóbr osobistych jako nieudowodnionych. Żądanie zasądzenia odsetek zdaniem Sądu Okręgowego, znajdowało swoje oparcie w art. 481 § 1 k.c. Ponadto mając na uwadze to, że powództwo okazało się uzasadnione w części, zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty. Podejmując decyzję o nieobciążaniu kosztami procesu strony pozwanej kierował się przesłankami przewidzianym w art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 uksc.

Apelację od wyroku złożyła strona pozwana i zaskarżając go w części w zakresie w jakim Sąd zasądził od pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Zakładu Karnego w N. na rzecz powoda kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku oraz nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego, pomimo tego, iż przegrał on proces, wniosła o jego zmianę zaskarżonego i oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego za I-instancję oraz kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Zarzuciła mu:

I. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 248 § 1 w zw. z art. 110 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nie wyłącza on bezprawności działań pozwanego,

- art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie, że w oparciu o ustalony w sprawie stan faktyczny możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności z tytułu zadośćuczynienia,

- art. 5 k.c. przez niezastosowanie poprzez przyjęcie, że żądanie oczywiście nadmiernego zadośćuczynienia przez osobę pozbawioną wolności w związku z naruszeniem dóbr osobistych nie stanowi nadużycia prawa podmiotowego,

II. naruszenie prawa procesowego, a to art. 102 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że powód jako strona w przeważającej części przegrywająca proces nie jest zobowiązany do zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego.

Odpowiedź na apelację złożyła strona pozwana wnosząc o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania wg. norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy nie były przedmiotem zarzutów, a ich analiza wskazuje, że są one kompletne i wystarczające dla wyrażenia merytorycznej oceny żądania. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w pełni je podzielił i przyjął za własne.

Podniesione przez apelującą zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego nie zasługiwały na uwzględnienie. Zaznaczyć przy tym należy, że są one w istocie tożsame z tym i jakie były podnoszone w toku postępowania przez Sądem I instancji. Sąd ten w sposób obszerny się do nich ustosunkował, a jego rozważania w tym zakresie należy podzielić.

Niezależnie od tego należy wskazać, że kwestia bezprawności działania strony pozwanej w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie budzi wątpliwości, a stanowiska odmiennego nie sposób przyjąć, jedynie w oparciu o istniejącą w czasie odbywania kary pozbawienia wolności podstawę prawną w postaci art. 248 k.k.w. Stosowanie tego przepisu poprzez informowane sędziego penitencjarnego o przeludnieniu nie było zdaniem Sądu Apelacyjnego właściwe i nie powodowało automatycznej konwalidacji naruszenia prawa do określonej przepisami powierzchni celi, tym bardziej, że naruszenie to przybrało w okolicznościach przedmiotowej sprawy postać reguły. Zaznaczyć przy tym należy, że w orzecznictwie podnosi się, iż dla stwierdzenia wystąpienia "szczególnie uzasadnionego wypadku" w rozumieniu art. 248 k.k.w. nie wystarcza ogólne powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych (wyrok SN z 17 marca 2010 r., II CSK 486/09, LEX nr 599534). Tym samym nie wyłączało bezprawności działania zakładu karnego powołanie się na przepis art. 248 k.k.w. w sytuacji, gdy rozwiązanie takie jest permanentnie stosowane na czas nieokreślony, albo określony ale nadmiernie długi. Nie ulega wątpliwości, że państwo zobligowane jest do zapewnienia godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, a wnioski takie wynikają nie tylko z ogólnej zasady humanitaryzmu kary, ale również ze zobowiązań jakie Państwa przyjęło w drodze ratyfikacji przepisów prawa międzynarodowego. Wskazać tu należy chociażby art.10 ratyfikowanego przez RP Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966r. (Dz.U. 1977, nr38., poz.167 i 169) oraz art.3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 04 listopada 1950r. (Dz.U.1993r., nr61, poz.284 ze zm.). Wskazują one, że również osoba pozbawiona wolności winna być traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem godności, co ujmując rzecz ogólnie, przejawia się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. W orzecznictwie międzynarodowych organów sprawiedliwości, kwestia naruszenia prawa jednostki na skutek przeludnienia w zakładach karnych nie budzi wątpliwości. Również polski ustawodawca wprowadził regulacje, które dostosowują nasz system do wymogów prawa międzynarodowego i Konstytucji RP. W tym stanie rzeczy nie ulega wątpliwości, że odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia cel, może naruszać dobra osobiste osadzonych w postaci godności osobistej. Stosownie do treści art. 110 §2 k.k.w. - powierzchnia celi mieszkalnej przypadająca na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Zastosowanie art. 248 k.k.w. jest dopuszczalne tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach i przepis ten nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Co więcej przepis ten został zresztą przez Trybunał Konstytucyjny uznany za niezgodny z Konstytucją RP i ostatecznie uchylony z dniem 6 grudnia 2009r. W przypadku powoda nie doszło do wydania indywidualnej decyzji, a umieszczanie go w celi przeludnionej było stosowane permanentnie jako reguła, bowiem powód przebywała w przeludnionej celi przez kilka lat, a jedynie przez krótki okres czasu warunki odpowiadały wymaganiom stawianym przez k.k.w.

Sąd Okręgowy wyraźnie również wskazał jakie dodatkowe czynniki poza przeludnieniem rzutowały na zasadność powództwa. Podkreślając w tym zakresie stopień przeludnienia, który był znaczny odniósł się do wiążącej się z tym ciasnoty, duszności, warunków noclegu, spożywania posiłków czy dostępu do ubikacji. Dodatkowa dolegliwość wiązała się też z tym, że był on zmuszony do niemal stałego przebywania w celi, bowiem przebywał na oddziale typu zamkniętego. Przy ocenie czy doszło w ten sposób do naruszenia dobra osobistego powoda nie można było również pominąć tego, że powód odczuwał dodatkowe dolegliwości związane ze stanem zdrowia. W tych okolicznościach zmuszenie go do przebywania przez tak długi okres w warunkach przeludnienia doprowadziło do naruszenia godności osobistej powoda. Skarb Państwa poprzez wykonywanie kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z prawem dopuścił się zatem czynu niedozwolonego (art. 417 §1 k.c.). W oparciu o tę normę Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność również za szkodę niemajątkową i obowiązany może być do zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 445 bądź 448 k.c. Naruszenie godności powoda w sposób wyżej opisany aktualizuje odpowiedzialność pozwanego określoną w art. 448 k.c. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia w oparciu o w/w przepis jest stopień winy naruszydźciela, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. Odnosząc się do argumentów apelującej, która sygnalizuje, że samo przeludnienie nie daje podstaw ku temu by uwzględnić powództwo należy zaznaczyć, że wbrew stanowisku apelującej już sam fakt umieszczenia osoby pozbawionej wolności w celi powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych. Oczywiście kwestia zasądzenia zadośćuczynienia i jego wysokości wymaga rozważenia wszystkich okoliczności dotyczących warunków odbywania przez pokrzywdzonego tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności. W tym kontekście należy odwołać się do poglądu prawnego wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2012 r., I CSK 489/11, LEX nr 1212799. Takie okoliczności Sąd Okręgowy wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie wyeksponował odwołując się do kryteriów które zwiększały poczucie krzywdy i stanowiły nadmierną względem akceptowanej przepisami prawa dolegliwość dla skazanego.

Biorąc pod uwagę skalę naruszenia oraz jego długotrwałość, nie było również żadnych podstaw by żądanie zadośćuczynienia potraktować jako nadużycie prawa podmiotowego. Sąd Okręgowy nie uwzględnił żądań w pełnym zakresie uznając je za oczywiście wygórowane i mając również na uwadze naturalne i wynikające z faktu odbywania kary pozbawienia wolności dolegliwości.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził również naruszenia art. 102 k.p.c. Przywołany przepis, realizujący zasadę słuszości, stanowi wyjątek od ogólnej reguły obciążania stron kosztami procesu, zgodnie z którą strona przegrywająca sprawę jest zobowiązana zwrócić przeciwnikowi, na jego żądanie, wszystkie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 §1 k.p.c.). Przypomnieć w tym miejscu należy, że sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu zależy przesądzenie, że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r. II CZ 68/11). Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" należą okoliczności zarówno związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl., z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.). Kierując się tymi zasadami Sąd Okręgowy wskazał na trudną sytuację powoda, jego wiek i stan zdrowia. Ponadto podkreślił to, że roszczenie było usprawiedliwione co do zasady, a jego wysokość wynikała z subiektywnego poczucia krzywdy, która mogła być przez powoda oceniana jako znaczna. Co więcej zasygnalizował, że zasądzenie

od niego kosztów postępowania na rzecz Prokuraturii w istocie zniweczyłoby skutek w postaci wydanego wyroku, bowiem koszty konsumowałyby zasądzone roszczenie. Należy zauważyć, że w sytuacji gdy drugą stroną procesu był Skarb Państwa ochrona powoda i zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie, byłoby w tym wypadku iluzoryczne. Tym samym przywołane okoliczności były zdaniem Sądu Apelacyjnego wystarczające dla zastosowania wskazanej instytucji i odstąpienia od zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł Sąd na podstawie art. 98 k.p.c. Koszty poniesione przez powoda jako stronę wygrywającą prowadzą się do uiszczenia wynagrodzenia pełnomocnika, jaki została dla powoda ustanowiony z urzędu. Pełnomocnik ten złożył odpowiedź na apelację wnosząc o zasądzenie kosztów postępowania wg. norm przepisanych.